

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Po tym jak przyszedł Fazio, prawdziwym celem Sabatiniego jest teraz Thomas Vermaelen i dyrektor sportowy ma nadzieję pozyskać również Belga, aby skompletować defensywę. Dyrektor sportowy liczy na wsparcie Luisa Enrique i dobre relacje z Braidą. Również przy tych negocjacjach macza palce Franco Baldini, dyrektor, który sprowadził trenera z Asturii do Romy i który pozostał z nim w świetnych relacjach.

Do operacji może dojść nawet przed eliminacjami Ligi Mistrzów. Przynajmniej taki jest cel kierownictwa Giallorossich, aby oddać Spallettiemu niemal gotowy zespół na najważniejszy mecz w sezonie. Presja Giallorossich na Vermaelena jest w ostatnich dniach silna. Nie ma jednak nadal warunków, aby zamknąć transfer z Barceloną. Obrońca, poprzez Nainggolana, z którym rozmawiał często podczas Euro, dał do zrozumienia, że jest entuzjastą gry we Włoszech. Sabatini ma nadzieję pozyskać go na wypożyczenie, ale Barcelona żąda przynajmniej przymusu wykupu i kwoty nie niższej niż 10 mln euro. Nadal nie ma zielonego światła na sprzedaż. Ruchy po obrońcę robi też West Ham, ale Roma liczy na wolę Belga. Kontakty między Sabatinim, Braidą i Roberto Fernandezem są stałe. Gdyby transfer Vermaelena doszedł do skutku, defensywa byłaby skompletowana, w oczekiwaniu na powroty Ruedigera i Mario Ruiego, który przejdzie w czwartek w Villa Stuart operację.

Obrona Romy jest zbudowana: Florenzi nadal na prawej stronie, Manolas i Fazio (czy Vermaelen) na środku obrony, w oczekiwaniu na Ruedigera. Juan Jesus na lewej stronie, na pozycji, na której grał już często w Interze. Na pewno przyjdzie kolejny obrońca i Sabatini odbudował w ostatnich 48 godzinach negocjacje w sprawie Nacho. W ostatnich dniach pojawił się impas, ale teraz transakcja może się rozwiązać w ciągu 24 godzin. Real Madryt nie chce jednak oddać gracza na darmowe wypożyczenie. Roma musi złożyć ofertę. Nacho jest w tym momencie alternatywą, z kolei Vermaelen pozostaje pierwszym wyborem.

Przybycie Szczęsnego jest przewidziane na jutro rano, na kiedy zaplanowano już testy medyczne. Tymczasem przybywa kolejny bramkarz, Antonis Stergiakis, Grek, rocznik 1999, który ma za sobą sezon w Slavii Sofia. Będzie trenował w Trigorii i potem ocenią czy go pozyskać. W ostatnich dniach, w Bostonie, Baldini i Zecca rozmawiali często o mercato. Zaufany człowiek Pallotty jest jedynym z kierownictwa, który podążył z zespołem do Montrealu. Przy okazji sparingów, w przyszłym tygodniu Roma może zagrać w Latinie. W Trigorii trenuje kilku graczy w oczekiwaniu na znalezienie dla nich miejsca. Wśród nich jest Anocic, który nie zaakceptował przedłużenia kontraktu, Capradossi, który nie dogadał się z Ceseną, do której Sabatini go chciał oddać, Pettinari, który wrócił z wypożyczenia. Ponadto szuka się rozwiązania dla Machina, który poprosił na trenowanie w Hiszpanii, mając nadzieję, że znajdzie klub w La Liga.

Autor: abruzzo